

**Czyta: #TataMariusz**



# Hanna Niewiadomska

## Pan Świat

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Co się z Panem Światem dzieje?  
Od tygodni się nie śmieje,  
ciągle chodzi, posapuje,  
czym tak bardzo się frasuje?

– Jakąś dziwną mam chorobę,  
wciąż mnie swędzi, już nie mogę!  
Może lekarz mi podpowie,  
czemu drapię się po głowie?

Medyk, który wszystko wieział,  
gdy Świat zbadał, odpowiedział:  
– Jesteś taki niespokojny  
wtedy, kiedy trwają wojny.

Pan Świat drapie się w przedziątek:  
– Nie chcę więcej armat, pałek!  
Zniszczyć czołgi, a pukawki,  
poprzerać na huśtawki!

Jak mój krzyk nie poskutkuje,  
Azja w kącie wyląduje!  
Przez to ciągłe wojowanie  
znów ogarnia mnie drapanie.

Skrobie się po lewym boku:  
– Niech no w końcu będzie spokój!  
Kiedy wojny są na świecie,  
to najbardziej cierpią dzieci!

Muszę zmienić coś na mapie,  
bowiem stale gdzieś się drapię.  
Niech Afryka tak nie bryka,  
bo wyrzucę ją z równika.



Już Afryka cicho stoi,  
bo się Pana Świata boi.  
Wszak on może ją dla kary,  
przenieść w zimne swe obszary.

Od wybuchów pełno zgliszczy,  
co jest piękne, wojna niszczy.  
Przecież gdy to dzieci widzą,  
to się za dorosłych wstydzą!

